

# Katarzyna Krasoń

---

## Czytelnictwo literatury regionalnej : recepca prozy Kornelii Dobkiewiczowej wśród uczniów szkół katowickich

---

Chowanna 1-2, 46-51

---

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 1996	R. XXXVIII (XLIX)	T. 1—2 (6—7)	s. 46—51
------------	--	---------------	----------------------	-----------------	----------



**Katarzyna KRASON**

## Czytelnictwo literatury regionalnej Recepcja prozy Kornelii Dobkiewiczowej wśród uczniów szkół katowickich

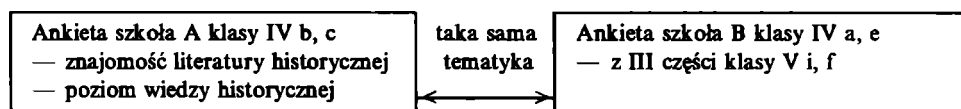
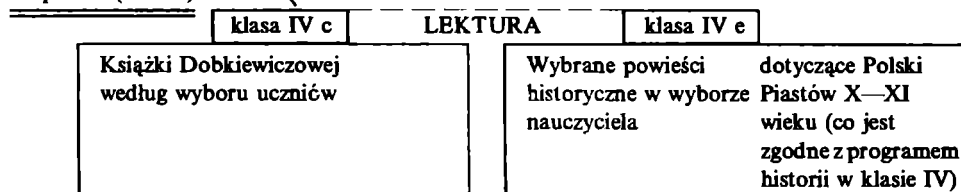
Od pewnego czasu obserwować można znaczny kryzys czytelniczy, dotyczący zwłaszcza literatury pięknej o tematyce śląskiej. Potwierdzają to badania przeprowadzone w ramach seminariów magisterskich, realizowanych pod kierunkiem prof. dr hab. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz w Katedrze Pedagogiki Wczesnoszkolnej w latach 1991—1993. Okazuje się, iż uczniowie klas I—III oraz dzieci przedszkolne nigdy nie słyszały, a tym samym nie znają baśni, podań czy legend związanych z naszym regionem, których autorami są: Gustaw Morcinek, Zofia Kossak czy Jan Baranowicz. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywać należy w zupełnym niemal pominięciu literatury regionalnej w programach szkolnych i zbiorach materiałów przeznaczonych dla nauczycieli przedszkoli. Badania, o których była mowa, dowiodły jednak, że dzieci znakomicie odbierają regionalną prozę fantastyczną. Egzemplifikują te ich prace pisemne, twórczość plastyczna, a nade wszystko żywy, pełen zainteresowania odbiór tego typu utworów. Sądzić należy, że jest to zjawisko pozytywne, choć niepokój budzić musi zupełne ignorowanie tego problemu przez instytucje decydujące o programach szkolnych i — niestety — także przez samych nauczycieli. A to przecież jedna z dróg budzenia tożsamości i identyfikacji z własnym krajem, regionem. Nie będzie to możliwe bez znajomości historii, kultury i tradycji tej najmniejszej ojczyzny. Przestrzeń baśni, podania, legendy, która jest również przestrzenią własną, stać się może

swoistym „baedekerem” (Skotnicka, 1978, s. 96), punktem wyjścia do rozwinięcia się poczucia świadomości lokalnej.

Wygasające zainteresowanie (wynikające głównie z zupełnej nieznajomości) literaturą o Śląsku dotknęło także popularnej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych prozy pióra Kornelii Dobkiewiczowej. Potwierdziły to badania przeprowadzone w dwóch katowickich szkołach podstawowych. Badania miały niejako dwie płaszczyzny tematyczne. Pierwsza analizowała czytelnictwo historyczne w ogóle, druga dotyczyła wartości poznawczych prozy pisarki. Dociekania usystematyzowano w trzech fazach, I i II stopień stanowiła ankieta, drugi natomiast poświęcony był lekturze utworów pisarki. W pierwszym stopniu (badającym czytelnictwo historyczne dzieci, jego uwarunkowania oraz poziom wiedzy historycznej) ankietowano 147 uczniów klas IV i V. Stopień II objął jedynie uczniów klas IV — po jednej z każdej szkoły, 26 uczniów w szkole B i 23 w szkole A. Stopień III polegał na uzyskaniu opinii na temat prozy autorki *Ślązańskiej legendy*. Szkoła A (klasa A) pisała wypracowania na podstawie przeczytanej lektury, szkoła B wypełniała kolejną ankietę, która miała — obok oceny podobnej do wymaganej w wypracowaniu — także część II porównującą poziom wiedzy historycznej, bliźniaczo zbliżoną do przeprowadzonej w stopniu I. Dla ułatwienia systemowe ujęcie badań przedstawia schemat 1.

Schemat 1

## Struktura badań

Stopień I (faza I) PRETESTStopień II (faza II)Stopień III (faza III) POSTTEST

Przejdźmy teraz do omówienia wyników uzyskanych w kolejnych fazach badawczych. Dane, które zebrano w części pierwszej (pretest), ukazały obraz zatrważający — czytelnictwo regionalne i historyczne, ale także czytelnictwo w ogóle wygasa. Dzieci wybierają inne formy spędzania czasu. Po książkę sięgają tylko w momentach choroby lub pod presją rodziców. Najtrudniejsza jest jednak sytuacja utworów o tematyce historycznej. Na pytanie, którą z wymienionych książek lubisz czytać najbardziej, tylko 35 uczniów klas IV (spośród 104) i 7 (na 45) z klas V wymieniło książki o „dawnych czasach” lub o „historii Polski”. Znajomość tekstów o dziejach własnego regionu i kraju przedstawiała się następująco: 84 osoby (na 148) deklarowały całkowitą ignorancję w tej dziedzinie. Wszystkie wyniki dotyczące tego pytania w poszczególnych klasach zebrano w tabeli 1.

Tabela 1

Pytanie: Czy znasz jakieś książki o dziejach twojego kraju?											
Rodzaj odpowiedzi	liczba wyborów				liczba wyborów						razem
	szkoła A				szkoła B						
	klasa IVb		klasa IVc		klasa IVa		klasa IVe		klasa Vi	klasa Vf	
	dziewczęta	chłopcy	dziewczęta	chłopcy	dziewczęta	chłopcy	dziewczęta	chłopcy			
TAK	2	7	12	9	4	4	3	5	4	14	64
NIE	8	6	2	—	9	11	8	11	17	12	84

Ankieta wykazała też zanikającą popularność prozy K. Dobkiewiczowej. Zaledwie 3 respondentów deklarowało znajomość pisarstwa autorki *Sztolni w Sowich Górach*, przy czym tylko 1 osoba potrafiła podać tytuł znanej książki (*Zamek nad Czarnym Jeziorem*).

W II fazie badań uczniowie czytali teksty pisarki, w szkole B wybrane przez nauczyciela (*Ofka z Kamiennej Góry*, *Największy skarb*, *Haftowane trzewiczki*), w szkole A zaś przez samych uczniów. Faza ta wykazała, iż utwory te są dość trudne w odbiorze, a dzieci prędko zniechęcały się do lektury, toteż tylko wytrwali i bardziej dojrzały czytelnicy przeczytali całość. Z obu klas (48 osób) tylko 10 osób przeczytało całą książkę, reszta zaledwie fragmenty: od 1/2 tekstu do kilku stron.

Faza III służyła zebraniu opinii uczniów na temat lektury, a w klasie ze szkoły B dodatkowo sprawdzeniu walorów poznawczych tej literatury. Przed klasą A stało zadanie napisania wypracowania, przed klasą B zaś — wypełnienia kolejnej, 2-częściowej ankiety. Klasa A gremialnie — z wyjątkiem 2 osób — oceniła prozę pisarki negatywnie. W pracach uczniów pojawiały się wciąż te same zarzuty. Odnosiło się wrażenie, iż przyczyną tego nie jest tylko własne zdanie, ale ogólne nastawienie. Respondenci krytykowali zwłaszcza nadmiar opisów, trudne słownictwo, a więc elementy retardacyjne; brakowało — ich zdaniem — w książkach pisarki przygód, a akcja zbyt

wolno się rozwijała. Jednocześnie aż 16 osób (z 23) nie potrafiło wymienić nawet jednego z bohaterów fabuły ani w przybliżeniu podać wydarzeń utworu. Wszyscy jednak uczniowie klasy A zgodnie stwierdzili, iż proza K. Dobkiewiczowej jest bardzo pouczająca. Zwracano uwagę w tych wypowiedziach zwłaszcza na to, że daje wzory języka dawnych Słowian i gwary śląskiej (11 osób), że informuje o tym, jak żyli ludzie na Śląsku przed setkami lat, jak wyglądały ich domy i grody, czym się trudnili. Podkreślano również, że dzięki tekstom pisarki można poznać legendy związane z naszym regionem. Wymienione walory jednak nie wystarczyły, nie mogły bowiem zrekompensować czwartoklasistom „trudu” czytania.

Zupełnie inną reakcję odnotowano w klasie IVe w szkole B. Dzieci wypowiadały się o książkach pozytywnie, choć narzekały na krótki termin, jaki przypadał na ich czytanie (w bibliotece szkolnej prawie nie było tekstów Dobkiewiczowej, specjalnie sprowadzono je zatem dla dzieci z Biblioteki Śląskiej i Biblioteki Pałacu Młodzieży w Katowicach, ale i tak na 1 czytelnika wypadał krótki, bo — 3 tygodniowy okres na zapoznanie się z 1 książką). Tylko 7 osób przeczytało całość tekstu, pozostałe bądź były w trakcie lektury, bądź „zaliczyły” fragmenty. Ani razu nie padła jednak ocena negatywna. Pojawiały się opinie, że książki były interesujące, że „gdy zaczęło się czytać, nie można było przestać”. Spośród 13 osób, które w szkole B podjęły lekturę i przeczytały większą partię tekstu, aż 9 potrafiło precyzyjnie wymienić główne postaci czy nawet bohaterów planu dalszego, szczegółowo opisać ich przygody. Wysoko też oceniły walory poznawcze książek: „można się dowiedzieć, jak żyli dawni ludzie”, „można się dowiedzieć, że ludzie na początku modlili się do bożków i wierzyli, że ich bogowie mogą ich uwolnić od zmartwień”.

Nośność treści poznawczych utworów Dobkiewiczowej potwierdziły także badania ankietowe — część II z fazy III. Porównano bowiem wyniki tej fazy z uzyskanymi w stopniu I. Wzięto pod uwagę 7 uczniów, którzy zaliczyli w szkole B lekturę całości przynajmniej jednego tekstu. Okazało się, że ankietowani w pierwszej fazie mieli znaczne problemy z odpowiedzią na dwa pytania: dotyczące życia ludzi w X—XI wieku oraz wyglądom ówczesnych grodów. Po etapie czytelnictwem, posttest przyniósł następujące wyniki: na podobne pytania 4 osoby odpowiedziały wyczerpująco, 3 udzieliły pełniejszych, aczkolwiek częściowych odpowiedzi. Wyniki fazy I i III zestawiono w tabeli 2.

Chociaż niniejsze wyniki ukazują znaczącą poprawę, niestety próba na tak małej populacji może jedynie wskazywać pewne prawidłowości, jednak dane reprezentatywne można będzie uzyskać, przeprowadzając bardziej kompleksowe badania. Niemniej na podstawie informacji dostarczonych w fazie III można wysunąć teorię — acz jeszcze nieśmiałą — iż walory poznawcze

Tabela 2

Ankietowani	Odpowiedzi w I ankiecie cz. C		Odpowiedzi w II ankiecie cz. II	
	pytanie 1 (życie ludzi)	pytanie 2 (wygląd grodów)	pytanie 1 (życie ludzi)	pytanie 2 (wygląd grodów)
1. Małgosia	0	0	pełna odpowiedź*	0
2. Karina	0	0	pełna odpowiedź	pełna odpowiedź
3. Sylwia	0	0	pełna odpowiedź	pełna odpowiedź
4. Agnieszka	0	0	0	pełna odpowiedź
5. Grzegorz	0	1 element odpowiedzi	pełna odpowiedź	pełna odpowiedź
6. Wojtek	0	0	0	pełna odpowiedź
7. Olek	0	pełna odpowiedź	1 element odpowiedzi	pełna odpowiedź

\* Pełna odpowiedź oznacza, iż uczeń rozbudował opis i zawarł w nim elementy istotne.

prozy Kornelii Dobkiewiczowej są istotnym elementem w oddziaływaniu na młodego czytelnika, mają bowiem pewien wpływ na poziom jego wiedzy historycznej.

Jednoczesną ocenę komplikuje jednak przede wszystkim tak duża niechęć uczniów ze szkoły A do czytania książek tej pisarki. Gdyby uznać, iż czytelnicy 10-letni byli zbyt młodzi na podjęcie lektury utworów autorki *Ślezańskiej legendy*, to jak ocenić fakt, że ich rówieśnicy ze szkoły B wykazali odpowiednią dojrzałość? Można domyślać się jedynie i spekulować na temat nastawienia uczniów oraz niewątpliwej roli, jaką odegrali w takim właśnie swoistym podziale odbioru nauczyciele poloniści.

Odejście od czytelnictwa w ogóle ma jednak prawdopodobnie jeszcze inne uwarunkowania. Istotną rolę odgrywają tu zwłaszcza zmiany w warunkach życia młodego pokolenia, głównie zaś nadmiar czasu spędzonego przed telewizorem. Nie może to jednak zwalniać pedagogów z obowiązku wprowadzania młodzieży w świat literatury regionalnej, „oswajającej” przestrzeń najbliższą, naszą małą ojczyznę. W tym znaczeniu także pisarstwo Kornelii Dobkiewiczowej powinno znaleźć tu na Śląsku swoje miejsce. Jeśli jednak odrzucimy te książki, skazemy na zupełne zapomnienie, przyczynimy się znacznie do zbużenia literatury o Śląsku, a tego nam zrobić nie wolno.

## Bibliografia

- Skotnicka G., 1978: *Znaczenie baśni regionalnych na przykładzie tekstów o morzu i wybrzeżu*. W: *Baśń i dziecko*. Wstęp, wybór i opracowanie wypowiedzi H. Skrobiszewska. Warszawa, LSW.
- Krasoń K., 1993: *Świat baśni, legendy i historii, czyli o pisarstwie Kornelii Dobkiewiczowej dla dzieci i młodzieży*. [Maszynopis pracy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. K. Heskiej-Kwaśniewicz. Uniwersytet Śląski, Wydział Filologiczny].